

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca: SSA Anna Polak

Sędziowie: SA Urszula Iwanowska (sprawozdawca)

del. SSO Beata Górską

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2013 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z odwołania F. I.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o przyznanie renty od 6 lipca 2010 r. oraz wysokość renty,

na skutek zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 września 2013 r., sygn. akt VI U 1686/12,

postanawia: oddalić zażalenie.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak del. SSO Beata Górską

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 marca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wykonując prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 października 2010 r. przeliczył ubezpieczonemu F. I. emeryturę, obliczając podstawę wymiaru świadczenia z uwzględnieniem zarobków ubezpieczonego z lat 1960-1968 w Stoczni (...) w wysokościach wpisanych w jego legitymacji ubezpieczeniowej, a nadto z uwzględnieniem zarobków z lat 1969-1978, w wysokościach wskazanych w powołanym wyroku Sądu Okręgowego.

W dniu 28 lutego 2012 r. F. I. złożył do organu rentowego pismo, w którym podniósł kwestię nieprawidłowego wyliczenia wysokości podstawy wymiaru emerytury. W ocenie ubezpieczonego świadczenie powinno zostać wyliczone ponownie, ponieważ pojawił się nowy wątek, bowiem w jego teczce personalnej znalazły się jego angaże, dodatki funkcyjne, premia mistrzowska, wysługa lat regulaminowa bez podania wysokości procentowej. Zdaniem ubezpieczonego, zarobki z lat przyjętych do wyliczenia świadczenia w wyroku Sądu Okręgowego były bardzo niekorzystne. Sąd nie zaliczył mu dodatkowych składników premialnych i zakończył rozprawę. Ubezpieczony podniósł, że złożył apelację od tego wyroku, jednak Sąd Apelacyjny, który „przyklepał wyrok”, jednocześnie pozbawił go dalszej możliwości odwołania. Nadto ubezpieczony przedstawił sposób wyliczenia zarobków z lat 1960-1986 z uwzględnieniem dodatkowych składników premialnych policzonych jako średnia procentowego udziału tychże składników premialnych z udokumentowanych lat: 1979 r. oraz 1968 r.

Pismem z dnia 14 marca 2012 r. organ rentowy poinformował F. I., że podtrzymuje swoje stanowisko zawarte w decyzji z dnia 18 marca 2011 r., poparte wyrokiem sądu z dnia 20 października 2010 r. Jednocześnie organ rentowy wskazał, że brak jest podstaw faktyczno-prawnych do ponownego ustalenia wysokości emerytury z uwzględnieniem żądania ubezpieczonego zawartego w piśmie z dnia 28 lutego 2012 r.

F. I. złożył od tego pisma odwołanie z dnia 30 marca 2012 r. powielając argumentację zawartą we wspomnianym piśmie.

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy wniósł o jego odrzucenie z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej. Zarządzeniem przewodniczącego, z dnia 15 listopada 2012 r., akta sprawy zostały zwrócone organowi rentowemu celem rozpoznania wniosku ubezpieczonego z dnia 28 lutego 2012 r. poprzez wydanie stosownej decyzji. Decyzją z dnia 10 stycznia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpoznaniu wniosku z dnia 28 lutego 2012 r., odmówił ubezpieczonemu prawa do ponownego obliczenia emerytury wskutek zmiany podstawy wymiaru. W uzasadnieniu decyzji wskazał, że zgodnie z art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Organ podniósł, że ubezpieczony do przedmiotowego wniosku nie dołączył żadnych nowych dokumentów, które miałyby wpływ na zmianę wysokości świadczenia, a te które znajdują się w aktach emerytalnych były już brane pod uwagę przy przeliczaniu podstawy wymiaru świadczenia.

W dniu 29 stycznia 2013 r. ubezpieczony za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych złożył odwołanie do Sądu Okręgowego w Szczecinie od decyzji organu rentowego z dnia 10 stycznia 2013 r.

W dniu 8 marca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych złożył odpowiedź na odwołanie ubezpieczonego z dnia 29 stycznia 2013 r. wnosząc o jego odrzucenie na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 w związku z art. 477¹⁰ § 1 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 12 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił odwołanie.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności przywołał treść art. 477⁹ § 1 k.p.c., art. 477¹⁰ § 1 k.p.c. i art. 476 § 2, 3 i 4 k.p.c., a następnie stwierdził, że cytowane przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują możliwości odwołania od pisma ZUS. Zdaniem sądu meriti dochodzenie przed sądem prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, które nie było przedmiotem decyzji organu rentowego jest niedopuszczalne, z wyjątkiem przewidzianym w art. 477⁹ § 4 k.p.c. (nie mającego zastosowania w toku niniejszego postępowania), a treść decyzji, od której wniesiono odwołanie wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSN 2000/15/601; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1999 r., II UKN 204/99, OSN 2001/5/169).

Dalej sąd pierwszej instancji zaznaczył, że F. I. złożył w dniu 30 marca 2012 r. odwołanie od pisma Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 marca 2012 r., co jest niedopuszczalne i powoduje, że odwołanie wnioskodawcy na mocy art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. podlega odrzuceniu. Kwestionowane przez wnioskodawcę pismo nie jest bowiem decyzją w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Sąd meriti podkreślił przy tym, że postępowanie w zakresie ewentualnego przeliczenia emerytury toczyło się w Sądzie Okręgowym w Szczecinie pod sygn. akt VI U 369/13, a zatem ubezpieczony w żadnym razie nie był pozbawiony możliwości przedstawienia swojej argumentacji, ewentualnie wskazania nowych dowodów na potwierdzenie wysokości zarobków ze spornych lat. W tej sytuacji ze względu na brak wskazanej w treści odwołania decyzji mogącej stanowić przedmiot odwołania do sądu, sąd pierwszej instancji, działając na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c., odrzucił odwołanie ubezpieczonego.

Z powyższym postanowieniem nie zgodził się F. I., który w złożonym zażaleniu wskazał, że 12 września 2013 r. jego sprawa zakończyła się wynikiem negatywnym, a z uzasadnienia wynikało, że proces toczył się w tej samej sprawie, co sprawa przed tym sądem z dnia 20 października 2010 r., a następnie przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie z dnia 15 lutego 2011 r. Ubezpieczony podał, że w piśmie z dnia 22 stycznia 2010 r. chodziło o udokumentowanie zarobków od 1960 r. do 1968 r. oraz lata od 1969 r. do 1970 r., bowiem dokumenty płacowe zostały zniszczone przez archiwum stoczniowe, ale w tej kwestii mogli zeznawać świadkowie, którzy razem z ubezpieczonym w tym czasie

pracowali. Sąd wówczas stwierdził, że przesłuchani świadkowie mają zbyt małą wiedzę o składnikach wpływających na wysokość premii. F. I. zaznaczył, że przygotował wyliczenie na podstawie przyrostu jego zarobków od roku 1960 do 1968, ale i w tej wersji Sąd danych tych nie przyjął. Sąd również nie udokumentował roku 1978, gdzie zachowały się z grudnia dokumenty płacowe i który był prawie identyczny, jak rok 1979, gdzie płaca podstawowa wynosiła 5.450 zł + dodatkowe składniki premiovne 6.486 zł. Ubezpieczony wniósł o udokumentowanie tego roku 1978. Dalej ubezpieczony podał, że na ostatniej rozprawie S. przedstawił teczkę z dokumentami personalnymi, w której znajdowały się angaże F. I. i zawierały informację o płacy podstawowej, dodatku funkcyjnym, jako składniku stałym, premii mistrzowskiej, nadgodzinach, wysłudze lat, premii specjalnej, deputacie węglowym. Natomiast sędzia udokumentował legitymację ubezpieczeniową i podał płacę podstawową bez dodatkowych składników premiovnych dla ZUS do przeliczenia od 1 października 1969 r. - 2.900 zł, od 1 lipca 1971 r. - 3.000 zł, od 1 stycznia 1973 r. - 3.200 zł, od 1 października 1974 r. - 4.150 zł i od 1 maja 1976 r. - 4.450 zł. Gdy ubezpieczony zakwestionował przyjęcie jedynie płacy podstawowej, bez doliczenia dodatkowych składników, uzyskał informację o możliwości odwołania się. Odwołanie złożone od wyroku Sądu Okręgowego, z dnia 24 listopada 2010 r. dotyczyło obliczenia dodatkowych składników, na podstawie wzrostu średniej krajowej, lub wzrostu zarobków od roku 1960-1968 i porównanie tych składników z dokumentami płacowymi świadków. Sąd Apelacyjny nie przyjął tych wyliczeń, twierdząc, że świadkowie pracowali dla siebie, a nie dla ubezpieczonego. Tymczasem F. I. nie chciał, aby sąd przyjął składniki wynagrodzenia świadków, a jedynie, aby porównał przyrost średniej krajowej, która wpływała na wysokość dodatkowych składników wynagrodzenia. Ubezpieczony dodał, że nie zgadza się z negatywnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i rozważania prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, nie widząc potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części rozważań.

W sprawie bezspornym jest, że Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 20 października 2010 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 14 grudnia 2009 r., w której odmówiono ubezpieczonemu ponownego ustalenia wysokości emerytury. Sąd Okręgowy uwzględnił wniosek ubezpieczonego w zakresie żądania ponownego obliczenia podstawy wymiaru emerytury z uwzględnieniem wysokości zarobków F. I. z lat 1960-1968 w Stoczni (...), wpisanych w legitymacji ubezpieczeniowej oraz uzyskanych w okresie od 1969-1978 r. przy założeniu, że pracował w pełnym wymiarze czasu pracy i osiągnął wynagrodzenie miesięczne: od 1 stycznia 1969 r. - 2.900 zł, od lipca 1971 - 3.000 zł, od 1 stycznia 1973 r. - 3.200 zł, od 1 października 1974 r. - 4.150 zł, od 1 maja 1976 r. - 4.450 zł. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił argumentów złożonej apelacji i oddalił apelację F. I., wskazując, że brak podstaw, aby uwzględnić dodatkowe składniki wynagrodzenia za lata 1969-1978 tj. regulaminowej premii mistrzowskiej, godzin nadliczbowych, wysługi lat, premii specjalnej, deputatu węglowego. Sądy, rozpatrując uprzednio sprawę ubezpieczonego brały pod uwagę cały okres zatrudnienia ubezpieczonego. W wykonaniu wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie w dniu 18 marca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wydał decyzję o przeliczeniu emerytury ubezpieczonego. F. I. nie zaskarżył tej decyzji organu rentowego.

Po upływie niespełna roku ubezpieczony złożył pismo, w którym kwestionował wyżej wskazane rozstrzygnięcia sądów, w tym w szczególności nie zgadzał się z argumentacją Sądu Apelacyjnego w Szczecinie. W odpowiedzi na pismo ubezpieczonego Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wystosował do niego pismo, w którym wskazał, że w sprawie zapadła decyzja w dniu 18 marca 2011 r., poparta wyrokiem sądu z dnia 20 października 2010 r., a obecnie brak podstaw faktyczno-prawnych do ponownego ustalenia wysokości emerytury.

Analiza pisma ubezpieczonego z dnia 28 lutego 2012 r., ale i odwołania od pisma organu rentowego wskazuje, że F. I. polemizuje z wyrokiem Sądu Apelacyjnego, nie zaś podnosi nowe okoliczności i przedstawia nowe fakty, nie brane wcześniej pod rozwagę przez organ rentowy i sądy. Ubezpieczony nie przedstawił takich nowych angaży, czy dokumentacji pracowniczej, która nie byłaby wcześniej przedmiotem oceny organu rentowego, czy rozpoznania w

postępowaniu sądowym. Od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji przysługują jedynie nadzwyczajne środki zaskarżenia tj. skarga kasacyjna i wznowienie postępowania, i to przy spełnieniu przesłanek przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego. Poszukiwanie możliwości podważenia prawomocnych orzeczeń w drodze złożenia kolejnego pisma, bez przedłożenia nowej dokumentacji, czy wskazania okoliczności wcześniej nie branych pod uwagę prowadziłoby do naruszenia art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jednak jedynie wówczas, gdy po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Ubezpieczony ani nowych faktów ani dowodów – w rozumieniu wyżej wskazanej regulacji nie przedstawił, a w konsekwencji zasadnie organ rentowy nie wydał decyzji merytorycznej, a jedynie pismem poinformował ubezpieczonego o braku podstaw do rozpatrywania po raz kolejny argumentacji, która była przedmiotem decyzji organu rentowego i postępowania sądowego.

Zestawienie wyżej wskazanych okoliczności potwierdza stanowisko sądu pierwszej instancji, że ubezpieczony złożył odwołanie od pisma o charakterze informacyjnym, nie zaś od decyzji organu rentowego. Ustalenie, że odwołanie skarżącego nie inicjuje sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych w rozumieniu art. 476 § 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 477⁸ k.p.c. jest równoznaczne z uznaniem, że wniesione odwołanie nie dotyczy żądania rozstrzygnięcia sprawy cywilnej w rozumieniu art. 476 k.p.c. w związku z art. 1 k.p.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 września 2004 r. w sprawie II UK 473/03 - droga sądowa jest dopuszczalna (...) po zakończeniu postępowania przed organem rentowym wydaniem decyzji dotyczącej spraw wymienionych w art. 476 § 2 k.p.c., co oznacza, że nie od każdej decyzji tego organu przysługuje prawo wniesienia odwołania w tym trybie, z całą zaś pewnością odwołanie nie przysługuje w związku z przesłaniem ubezpieczonemu pisma o charakterze informacyjnym.

Zatem, prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie odwołanie F. I. należy odrzucić bez merytorycznego jego rozpoznania.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c., zażalenie, jako nieuzasadnione, oddalił w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak del. SSO Beata Górska